Cena 15 groszy | Środa 18 Czerwca 1924 r. | Rok II

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki № 1, telefon 83.

Deklaracja nowego rządu Francji

Kilka wytycznych charakteryzujących program

Rada gabinetowa na dzisiejszem posiedzeniu ustaliła tekst deklaracji rządowej, która będzie jutro przedłożona prezydentowi Doumergue'owi. Najważniejsze punkty tej deklaracji są następujące: w dziedzinie polityki wewnętrznej

ogólna amnestja

z wyjątkiem niepoprawnych zdrajców kraju, przyjęcie do pracy wydalonych za strajki kolejarzy,

zniesienie ambasady przy Watykanie,

ścisłe stosowanie ustawy o kongregacjach, redukcja czasu służby wojskowej, o ile pozwoli na to bezpieczeństwo kraju, zniesienie rozporządzeń z mocą ustawy.

Przywrócenie monopolu zapałczanego, energiczna akcja w kierunku zapewnienia równowagi budżetowej, zwalczanie oszustw podatkowych, bezwzględne wykonanie ustawy o podatku dochodowym, wprowadzenie nowych podatków bezpośrednich, zmniejszenie podatków konsumpcyjnych obrotowego, przestrzeganie ustawy o 8-o godzinnym dniu pracy, poszanowanie praw syndykatów, wykonanie ubezpieczeń społecznych, uznanie prawa zrzeszania się funkcjonarjuszy państwowych, wreszcie reforma administracji.

W dziedzinie polityki zagranicznej deklaracja porusza sprawę konsolidacji pokoju za pomocą sojuszów międzynarodowych, rozszerzenie roli Ligi Narodów, Międzynarodowego Biura Pracy i Trybunału Międzynarodowego w Hadze, podjęcie normalnych

stosunków z Rosją,

przyjęcie bez zastrzeżeń raportu rzeczoznawców, utrzymanie okupacji zagłębia Ruhry, dopóty, dopóki przewidziane przez sprawozdanie Dawesa zastawy nie zostaną przekazane instytucjom międzynarodowym, powołanym do zarządzania niemi, podjęcie kontroli nad rozbrojeniem Niemiec oraz rozwiązanie zagadnienia bezpieczeństwa za pomocą paktów gwarancyjnych, stojących pod powagą Ligi Narodów.

Poszukiwania za porwanym posłem włoskim

Strącony z mostu djabelskiego czy zamordowany i wrzucony do jeziora

RZYM, 17.6. Wczoraj nad [illegible] poszukiwania [illegible] Matteottiego. Jeden [illegible] wojsk [illegible] przeszukiwał brzeg jeziora [illegible] Pomimo jednak [illegible] zwłoki Matteottiego nie zostały wrzucone

do jeziora.

gdyż właśnie [illegible] odbywała się nad jeziorem uroczystość rybacka, nie zauważono przytem nic podejrzanego.

Przy wczorajszych poszukiwaniach byli obecni posłowie socjalistyczni. Bardzo szczegółowe poszukiwania robiono przy t. zw.

moście djabelskim,

rozpiętym na wysokości 18 metrów nad poziomem wody. Jednak w tej części jeziora poszukiwania są b. trudne.

Chustka Matteottiego

Nowy moment w śledztwie

Jak donoszą dzienniki, nowym momentem śledztwa w sprawie Matteottiego jest znalezienie jego jedwabnej chustki na brzegu jeziora [illegible] z tego [illegible] zwłoki wrzucone zostały do [illegible] Kolega Matteottiego, socjalista Baldesi stwierdził, iż znaleziona chustka była własnością Matteottiego. Według [illegible] danych, samochód, w którym uprowadzono Matteottiego, widziano późną nocą koło Monte Rotondo. Jest więc [illegible] iż zwłoki ukryte zostały gdzieś w pobliżu.

Dziennikarze podejrzani o porwanie

Pościg w pociągu i ucieczka

RZYM, 17.6. [illegible] nazwiskiem bilet do [illegible] wagonu sypialnego. Słychać, że Rzymu do Mediolanu [illegible] Filipelli. Naldi zostali aresztowani [illegible] w Bolonji w chwili, gdy dyrektora „Corriere d'Italia" [illegible] z miasta automobilem Filipellego. Zdołał on jednak [illegible] wersja podaje, że areszt [illegible] niepostrzeżenie [illegible] tylko Naldiego. [illegible] Naldi zakupił dla niego pod[illegible]

70 osób aresztowanych w związku z morderstwem

LONDYN, 17.6. — Rzymski korespondent „Daily Mail" podaje, że [illegible] policja aresztowała [illegible] dotychczas w związku z zamordowaniem Matteotti'ego [illegible] 70 osób.

Szofer tajemniczego auta w więzieniu

RZYM, 17.6. (ATP). Szofer, [illegible] samochód, na którym uprowadzono [illegible] który w Matteotti'ego został osadzony w [illegible] areszcie.

Faszyzm w odwrocie

Mussolini zaprowadza zmianę polityki rządu

RZYM, 17 [illegible] twoo rządu. Zaprzeczono wiadomości o wydaniu rozkazu aresztowania dotychczasowego szefa biura prasowego prezydjum ministrów Rossi'ego. Mieszkanie podsekretarza stanu Finziego strzeżone przez policję [illegible] że jest zdecydowany [illegible] nieobecność Finziego nie [illegible] dalekoidące zmiany [illegible] w składzie gabinetu oraz w poli[illegible]

Floty francuskie z wizytą w Warszawie

Przyjazd dostojnych gości-biskupów

(Telefonem od własnego korespondenta).

Wczoraj o g. 4½ (Dworzec Główny) przyjechali do Warszawy przedstawiciele episkopatu katolickiego we Francji, księża: J. E. kardynał Dubois, arcybiskup Paryża, biskup Baudrillart, rektor Uniwersytetu katolickiego i członek Akademji Francuskiej, biskup Chaptal, sufragan paryski, arcybiskup Chollet z Cambrai i ks. Julien z Arras. Dwaj ostatni biskupi mają połowę naszego wychodźctwa we Francji pod swą władzą duchowną.

Dostojnych gości przybyłych o godzinie 4 i pół na dworzec Centralny powitał specjalny komitet przyjęcia oraz liczne delegacje związków, cechów i organizacyj zawodowych.

Dziś o godz. 4-ej po południu w sali na Ratuszu odbędzie się uroczysty raut dla uczczenia gości.

Episkopat francuski weźmie udział w czwartkowych uroczystościach Bożego Ciała.

P. doktór B-ski

niestety, lekarz Kasy Chorych nadużył zaufania młodej pacjentki

WARSZAWA 17. 6.

Do redakcji „Kurjera" Czerwonego zgłosił się wachmistrz żandarmerji wojskowej ze swoją narzeczoną panną A. Z., która opowiedziała nam, jak ją chciał „pielęgnować" jeden z lekarzy Kasy Chorych, dr. B-ski.

„Po zapisaniu recepty (stwierdza protokół zeznań, podpisany przez pannę A. Z.) chwalił budowę ciała, pomagał

przy nakładaniu bluzki,

poddawał „dyskretnie" adres swego samotnego mieszkanka, zaś na pożegnanie całował mię w rękę.

„Ja to znosiłam, gdyż recepty jego pomagały. Ale podczas ostatniej wizyty, oświadczyw szy, że choć kuracja już zakończona, on może mi wystawiać dalej recepty — „dobry" pan konsyljarz „nie wytrzymał" i pocałował mię

poniżej szyi.

„Tego było mi już zawiele. Wzburzona wybiegłam z gabinetu, pozostawiając na stole — w pośpiechu — książeczkę Kasy".

Skargę panny A. Z. przesłaliśmy do Zarządu Kasy Chorych.

Jesteśmy bardzo ciekawi, jak zarząd postąpi z tym lowelasem na stanowisku lekarza, który, nadużywając zaufanie pacjentek, podrywa nietylko dobrą sławę instytucji, ale też stanu lekarskiego w Polsce.

Echo mordu odbija się w polityce

Król włoski inicjuje gabinet koncentracyjny

RZYM, 17.6. Obiega tu pogłoska, że król wezwał wczoraj wieczorem do siebie wiele wybitnych osobistości, z któremi omawiał sprawę utworzenia wielkiego gabinetu koncentracyjnego, do którego prócz Mussoliniego weszliby byli premjerzy: Giolitti, Salandra i Orlando.

Pomnik niemieckiej klęski

Pobożny napis na nim, a serca dyszą zemstą

BERLIN 16. 6. (AW).

W Monachjum odbyło się wśród wielkich demonstracyj odsłonięcie pomnika, poświęconego ziemiom oderwanym od Niemiec. Na pomniku widnieje napis: „Oswobódź nas, Panie Boże". W uroczystości odsłonięcia pomnika wzięły udział sfery wojskowe, uniwersyteckie i polityczne.

Wielką mowę wygłosił Held w obecności bawarskiego następcy tronu Rupprechta i całego rządu. Następca tronu, ubrany w mundur marszałka odsłonił pomnik, wygłaszając przytem ślubowanie wierności za niemców, którzy zostali oderwani od swej ojczyzny.

OLIMPJADA

JAPOŃCZYCY NA OLIMPJADZIE.

Wśród zawodników japońskich przybyłych na Olimpjadę, wyróżniają się zwłaszcza Tokushigo Note, specjalista na dystansie 400 mtr. z czasem 50". Mikkio Oda jest najlepszym w skoku w dal. Z pływaków najlepszy Katsuo Takahishi, lecz pływacy japońscy przywykli dotychczas brać udział w zawodach pływackich na otwartem morzu.

POLSKA TURCJA.

Match piłki nożnej Polska—Turcja zostanie rozegrany w Łodzi w dn. 29 czerwca b. r.

REPREZENTACJA AMERYKI W SKOKU.

Stany Zjednoczone wysłały na Olimpjadę swego mistrza w skoku w dal, De Hart Hubbarda studenta uniwersytetu w Michigan. Hubbard osiągnął w roku zeszłym 7 mtr. 60, niedawno zaś pobił własny rekord, osiągając 7 mtr. 69. Od czasu wznowienia Igrzysk Olimpijskich Ameryka raz tylko przegrała mistrzowstwo w skoku w dal, a mianowicie w r. 1920 kiedy to szwed Peterson pobił Joe Butlera. Najlepszym skoczkiem amerykańskim był Gutterson, który w r. 1912 w Sztokholmie osiągnął 7.60 mtr. Rekord światowy wówczas, ustanowiony przez irlandczyka Pat O'Connora, wynosił 7.61.6 mtr.

DERBY.

Derby francuskie (Prix du Jockey Club) wygrał ogier „Pot-au-feu", będący własnością księcia Aga Khan.

Uznanie sowietów przez Danję

Prowadzone w Londynie pomiędzy Litwinowem i przedstawicielem rządu duńskiego rokowania dobiegają do końca. Po pomyślnem ukończeniu rokowań nastąpi natychmiastowe uznanie Rosji de jure przez Danję.

Polityka p. Zamoyskiego przed Sejmem

WARSZAWA 17. 6.

Dziś zakończono dyskusję na komisji spraw zagranicznych nad expose p. ministra Zamoyskiego. Przemawiał pos. Kozicki (Z. L. N.) domagając się wyeliminowania momentów osobistych w ocenianiu działalności p. ministra.

Jest rzeczą pewną, że na komisji nie pojawi się wniosek o votum nieufności dla p. Zamoyskiego. Prawdopodobnie taki wniosek zostanie zademonstrowany w dyskusji budżetowej w pełnej Izbie, która rozpoczyna się dzisiaj, przez skreślenie funduszu dyspozycyjnego ministra spraw zagranicznych.

Układ finansowy z Gdańskiem

Do rokowania, zawarcia i podpisania w imieniu rządu polskiego z pełnomocnikami miasta Gdańska układu finansowego, przewidzianego przez art. 73 umowy paryskiej z dnia 9 listopada 1920 r. upoważnieni zostali przez ministra skarbu: dr. Feliks Hilchen, komisarz rządu polskiego w Radzie Portu i Dróg wodnych Gdańska, Gabrjel Chrzanowski, dyrektor departamentu w ministerjum przemysłu i handlu, oraz dr. Stanisław Sławski, komisarz rządu polskiego przy Radzie Portu w Gdańsku.

Z trzech banków robi p. Grabski jeden

Tej operacji poddane Polski Bank Handlowy, Bank Kredytowy i Bank dla Handlu i Przemysłu

WARSZAWA 17. 6.

Po dokonanej fuzji banków półpaństwowych, ministerjum skarbu doprowadza do porządku i banki prywatne.

Trzy banki w Polsce: Polski Bank Handlowy, Bank dla Handlu i Przemysłu oraz Bank Kredytowy, zostały przez ministerjum skarbu wyznaczone do połączenia się w jedną całość.

Dyrekcje wspomnianych banków odniosły się do inicjatywy p. Grabskiego życzliwie. Jednakowoż fuzja nastąpić może dopiero po odbyciu walnych zgromadzeń akcjonarjuszów i po zważeniu ciężaru gatunkowego każdego z banków.

Jako dalsze projekty ministerjum skarbu — wymienić należy połączenie banków rolnych i ziemskich oraz banków małopolskich.

Żyrardów stanął

Z głodnymi łatwiej traktować

Zakłady Żyrardowskie zawiesiły na przeciąg 2 tygodni pracę, aby czasu tego użyć na układy z robotnikami w celu obniżenia płac.

Depesze z dzisiejszej nocy

Z powodu nieprzybycia na rozprawę jednego z sędziów przysięgłych — rozprawy o zajścia listopadowe odroczono do wtorku 17-go b. m.

Odsłonięto pomnik Emila Zoli w Paryżu. Herriot wygłosił przy tej okazji dłuższe przemówienie, przyjęte z entuzjazmem przez zebranych.

Szef policji włoskiej Bertini został usunięty z urzędu.

Rząd jugosłowiański otrzymał pożyczkę w wysokości 300 tysięcy funtów ang. od jednego z banków londyńskich.

GIEŁDA

WARSZAWA 17. 6.

Dolary 5.18½
Belgja 24.78½
Holandja 194
Londyn 22.43
New Jork 5.18½
Paryż 28.52
Praga 15.25
Szwajcarja 91.56½
Wiedeń 7.32½
Włochy 22.40
Miljonówka 0.52, 0.50.
8 proc. poż. złota 0.70, 0.72.
6 proc. Bony złote 0.73.
4 i pół prc. Tow. Kr. Ziem. (rb.) 16.
5 proc. m. Warszawy 10.50.
B. Dyskontowy 4.75 — 4.50 — 4.75.
B. Handlowy 5.25—5.75.
B. dla Handlu i Przem. 1.50 — 1.65.
B. Kredytowy 1—10 em. 0.70—0.85. 11 em. 0.35—0.45.
B. Przem. Pol. 0.30.
B. Przem. Warsz. 2.00
B. Pol. Przem. we Lwowie 0.30—0.31.
B. Zachodni 1—5 em. 1.95, 6 em. 1.85.
B. Zw. Sp. Zar. 3.85—3.80—3.83
B. Zw. Ziem. 0.30—0.28—0.30.
Kijewski 0.21—0.20—0.21.
Spiess 0.70—0.75.
„Strem" 10.00—11.00.
Wildt 0.18.
Zgierz 2.35—2.10—2.25.
„Elektryczność" 1.20.
Pol. Tow. El. 0.15.
„Siła i Światło" 0.58—0.60 — 0.58.
„Chodorów" 4.70—4.60.
„Czersk" 0.60—0.75—0.70.
Częstocice 1.60, 1.70,
Gosławice 1.25, 1.20
Michałów 0.58, 0.65, 0.60
Warsz. Tow. Fabr. Cukru 3.15, 3.50, 3.40
Łazy 0.12, 0.10, 0. 11
Warsz. Tow. Kop. Węgla 3.10, 3.05, 3.20 1), 3.15, 3.40, 3.30 2), 3.15, 3.45 3), 3.30, 3.50, 3.40 4).
Polska Nafta 0.60
Nobel 1.25, 1.35
Cegielski 0.54, 0.52, 0.53
Lilpop 0.54, 0.53
Modrzejów 4.70 1) 5.00, 4.80, 4.85 3), 5.10, 5.00 5)
Norblin 0.57, 0.62, 0.58
Orthwein 0.16
Ostrowieckie 6.00, 5.90, 6.10
Parowozy 0.30, 0.32
Pocisk 1.33, 1.60 1.50
Rudzki 1.10, 1, 2, 3), 1.15 4), 5em. 1.10 1.05
Starachowice 2.20, 2.12 2.19
Ursus 1.00, 1.15, 1.00
Zieleniewski 9.75, 9.50
Zawiercie 33.00, 34.50.
Żyrardów 39.00 40.00
Borkowski 0.90
Jabłkowscy 0.18, 0.16, 0.17
Pol. Lloyd 0.15
Transport i Żegluga 0.18, 0.20
Haberbusch 5.10, 5.17
Klucze 0.30, 0.34, 0.32
Lombard 0.40
Spirytus 1.30 1.22, 1.25

P. premjer Grabski staje dziś w komisji sejmowej

WARSZAWA 17. 6.

(b) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji przemysłowo handlowej zabiorą głos kolejno premjer Grabski, jako minister skarbu, oraz minister przemysłu i handlu, inż. Kiedroń.

Obaj ministrowie wygłoszą exposé wszechstronnie oświetlające kryzys ekonomiczny, od różniące jednak przejawy przesilenia, wymagające ingerencji rządu od wypadków, które dadzą się przezwyciężyć drogą samopomocy przez rewizję wewnętrznej organizacji przemysłu. Następnie w expose będzie mowa o roli Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz wysokości ewentualnych kredytów.

Dzisiejsze posiedzenie komisji przemysłowo-handlowej zapoczątkuje szereg konferencyj, na których omówione mają być środki zaradcze przeciw kryzysowi. Natomiast premier Grabski posługiwać się będzie materjałem i wnioskami komisji na najbliższem posiedzeniu Rady gospodarczej.

Program polityczny rządu

WARSZAWA 17. 6.

(b) W ... mieniu podanej wczoraj w naszem piśmie wiadomości o zamierzonej przez rząd sanacji politycznej, dodać należy że premjer Grabski letnie miesiące poświęci przeważnie tej sprawie, a na początku jesiennej sesji Sejmu wygłosi programowe exposé.

Ze spraw polityki wewnętrznej sanacja obejmować będzie przedewszystkiem zagadnienia wyznaniowe (w szczególności kwestja żydowska), samorządowe (ujednostajnienie ustawodawstwa samorządowego) reorganizacja ministerjów i t. d.

Program polityczny związany jest ściśle z planami oszczędnościowemi.

Zagadnienia zagraniczne dotyczyć będą głównie naszego stosunku do Ligi Narodów i wszystkich stąd płynących spraw, a więc kolonistów niemieckich, gdańskie i t. d.

Wyjazd ministra Zamoyskiego

Prawdopodobnie nie wróci już do M.S.Z.

(b) Ze względu na zły stan zdrowia minister spraw zagranicznych, p. Zamoyski, w dniach najbliższych opuszcza Warszawę i udaje się do swego majątku Zwierzyniec.

Według krążących wiadomości, p. Zamoyski nie wróci już na zajmowane stanowisko.

Wybory do Rady nadzorczej Banku Polskiego

WARSZAWA 17. 6.

(b) W dniu dzisiejszym odbędą się wybory uzupełniające do Rady nadzorczej Banku Polskiego.

Po odejściu p. Steczkowskiego, który powołany został na stanowisko prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, w radzie nadzorczej Banku Polskiego są dwa wakujące miejsca. Na jedno z nich desygnowany jest przedstawiciel spółdzielni, p. Mielczarski, na drugie zaś reprezentant wielkiej własności rolnej — p. Fudakowski.

Jak się dowiadujemy, kandydatura p. Fudakowskiego tym razem nie napotka na sprzeciw ze strony ministerjum skarbu, jak to się zdarzyło w czasie pierwszych wyborów do rady nadzorczej, gdyż obecnie, przy dwu miejscach, jego kontrkandydat p. Mielczarski również wejdzie do rady.

Wykup fabryk tytuniowych

Dyrekcja Monopolu tytuniowego wysyła w ciągu bieżącego miesiąca specjalne komisje do poszczególnych miejscowości, w których znajdują się większe prywatne fabryki przemysłu tytuniowego. Komisje te przystąpią do oszacowania objektów fabrycznych i ewent. ich zakupienia. Równocześnie dokonywane będą oględziny maszyn w tych fabrykach, które w myśl obowiązującej ustawy o monopolu tytuniowym mają być wykupione.

Ratyfikacja traktatu z Anglją

WARSZAWA 17. 6.

Dnia 16 b. m., o godzinie 4-ej popołudniu, odbyła się w ministerjum spraw zagranicznych wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu handlowego i nawigacyjnego między Polską a Wielką Brytanją, podpisanego dnia 26 listopada 1923 r.

Po podpisaniu protokułu p. minister Zamoyski i poseł Max Müller wygłosili krótkie przemówienia, dając w nich wyraz swemu zadowoleniu z uprawomocnienia traktatu, który niewątpliwie przyczyni się do zacieśnienia stosunków ekonomicznych obu krajów, ku ich wzajemej pomyślności.

NOWY RZĄD FRANCUSKI

Dba o skarb, czujny wobec Niemiec i antyklerykalny

PARYŻ. (AW). Nowy gabinet Herriota cechuje umiarkowanie głównych ministrów. Obecność ministra finansów Clementela świadczy o tem, iż Herriot przypisuje wielką wagę do zagadnień skarbowych i że politykę finansową prowadzić będzie z jaknajdalej posuniętem umiarkowaniem.

Ogólnie przypuszczają, że przyszłość rządu niedługim czasie okaże swe antyklerykalne tendencje. W dziedzinie polityki zagranicznej oczekuje się od nowego rządu zachowania czujności wobec Niemców.

Akcje pną się w górę jak powój

WARSZAWA 17. 6.

Przy ... [illegible] słabej, która ... [illegible] szeni zebr... [illegible] sy większość akcyj utrzymały się na poziomie notowań ... przedn... niektóre ... zyskały lekką poprawę.

W grupie bankowej podniosły się nieco akcje B-ku Handlowego, B-ku Zw. Spółek Zarobkowych. W cukrowej ... [illegible] Czerski, Michałów ... [illegible]

Z chemicznych spadły Spiess i Strem; Elektryczne i cementowe utrzymane. Węglowe doznały lekkiego osłabienia.

Grupa metalurgicznych ... jednolicie Fitzner, Ortwein, Rudzki, Starachowice i Ursus — ... jednakże cokolwiek mocniej je... Parowozy.

... włókienniczych — mocniej. Zwłaszcza Zawiercie, którego sytuacja finansowa systematycznie krzepnie, zyskały ... 30% zwyżki.

Handlowe słabe i naogół zniżkowo.

Na rynku walutowym tendencja mocniejsza dla franków fr. Papiery procentowe państwowe bez zmiany. 4½% L. Z. ... przedstawione nieco wyżej.

skl.

Reorganizacja M. S. Z.

(b) Projekt reorganizacyjny ministerjum spraw zagranicznych prezydjum Rady ministrów przekazało nadzwyczajnemu komisarzowi oszczędnościowemu, p. Moskalewskiemu.

Jak się dowiadujemy komisarz oszczędnościowy zapoznał się już z tym projektem i przekaże go w najbliższej przyszłości wraz z własnemi wnioskami do aprobaty Rady ministrów.

Kawalerowie „Virtuti Militari" otrzymają trochę grosza

Już się sporządzają wykazy

Biura i instytucje centralnych władz wojskowych otrzymały wczoraj polecenie sporządzenia wykazów kawalerów orderu „Virtuti Militari".

Wykazy te mają być wprost przesłane do biura Kapituły orderu „Virtuti Militari" najpóźniej do dnia 15 lipca b. r.

Po tym czasie nastąpi regulowanie należności pieniężnych, przywiązanych do tego orderu.

Dla osób, nie służących czynnie w wojsku, odpowiednie wykazy mają zestawić powiatowe komendy uzupełnień.

Ustawy regulujące porządki na Kresach

(b) Jak się dowiadujemy, prace rzeczoznawców w sprawie uregulowania stosunków na Kresach posunęły się tak daleko, że w najbliższym już czasie spodziewać się należy wniesienia w tej kwestji do Rady ministrów konkretnych projektów ustaw. Sprawę Kresów wschodnich, która będzie zapoczątkowaniem zamierzonej przez premjera Grabskiego sanacji politycznej, podzielić można na kilka grup. Kolejno więc zrealizowane zostaną następujące ustawy: oświatowe, wyznaniowe, administracyjne i samorządowe.

Nasz przedstawiciel przy Lidze Narodów konferował będzie z politykami Paryża i Londynu

(b) Jak się dowiadujemy nasz delegat przy Lidze Narodów, p. Skrzyński, natychmiast po ukończeniu obecnej sesji Rady Ligi wyjedzie do Paryża a następnie do Londynu, gdzie odbędzie szereg konferencyj politycznych. Powrót p. Skrzyńskiego do Warszawy nastąpi wobec tego dopiero za kilka tygodni.

Natomiast radca polskiej delegacji w Genewie, p. Łukaszewicz, przyjedzie wprost z Genewy i zabawi w Warszawie krótki przeciąg czasu, aby zdać sprawę z przebiegu obrad władzom centralnym.

Krętactwa niemieckie wobec polskiej lojalności

Poseł nasz w Berlinie, p. Olszowski, złożył energiczny protest w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych z powodu naruszenia przez Niemcy konwencji genewskiej. Mianowicie art. 46 konwencji przewiduje ustanowienie biur opcyjnych polskich i niemieckich, a to w celu ewidencji zgłoszeń polaków-obywateli niemieckich pragnących stać się obywatelami polskimi i niemców-obywateli polskich pragnących optować za Niemcami. Okres optowania przewidziany był dwuletni, a termin jego upływa 15 lipca b. r.

Polska, rzecz prosta, najlojalniej uruchomiła takie biura.

Niemcom ani to w głowie powstało. Dopiero na skutek interwencji rządu polskiego zdecydowali się nareszcie otworzyć biura w zeszłym tygodniu.

Nowy projekt ustawy o bezrobociu

Jak się dowiadujemy, Min. pracy i opieki społecznej opracowało drugi projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Projekt ten w redakcji uchwały sejmowej przejdzie pod obrady Rady ministrów, poczem zostanie ponownie skierowany do Sejmu. Jak wiadomo, pierwszy projekt po licznych zmianach w Sejmie i Senacie upadł.

Wybory do gminy żydowskiej

WARSZAWA 17. 6.

(b.) Wynik niedzielnych wyborów do Rady warszawskiej gminy żydowskiej przedstawia się jak następuje:

Uprawnionych do głosowania: 50000. Głosowało 25000 wyborców.

Zwycięsko wyszła lista „Agudy", (ortodoksi, zwolennicy cadyka z Góry Kalwarji), na którą padło 8015 głosów „Secesja" chasydów (również ortodoksi) — 1442 głosy. Inni ortodoksi — 441 głosów. Czyli razem tak zwana skrajna prawica żydowska otrzymała około 40 proc. wszystkich głosów.

Następnie idą listy sjonistyczne, na które oddano 8200 głosów.

Na trzy oddzielne listy socjalistyczne („Bund", „Poalej Sjon" — lewica i „Poalej Sjon" — prawica) złożono 2827 głosów.

Wreszcie tak zwani „folkiści" (ludowcy) otrzymali 1442 głosy.

Asymilatorzy ponieśli zupełną klęskę, gdyż na ich listę padło zaledwie około 500 głosów. Do Rady nie wejdzie też ani jeden z ich przedstawicieli.

Prezydent Francji Doumergue

(Dumerg)

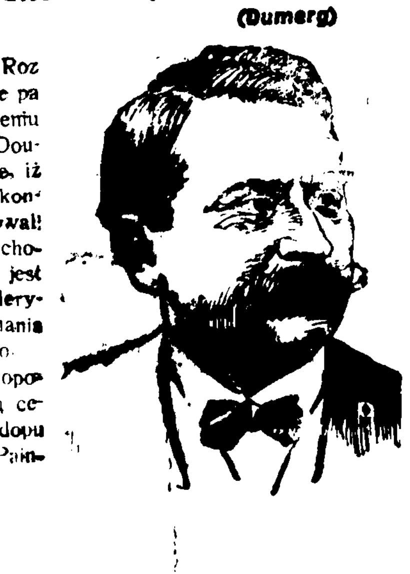

PARYŻ. (AW). Rozkład głosów, które padły w zgromadzeniu narodowem na Doumergua, wykazuje, iż nawet katolicy i konserwatyści głosowali za Doumerguem, chociaż ten znany jest jako stary antyklerykał i jest wyznania protestanckiego.

Świadczy to, iż opozycja za wszelką cenę usiłowała nie dopuścić do wyboru Painlevego.

Jak się „wnętrze" Polski zaprezentowało cudzoziemcowi

Polak chwali cudze — bo swego nie zna

Wrażenia włoskiego przemysłowca z objazdu dalszych okolic stolicy

I.

A więc jedziemy — krótko zadecydowaliśmy i już w niespełna godzinę sześcioosobowy Fiat prawie bezszelestnie wyrwał się z objęć ciasnych ulic Starego Miasta, by w chwil kilka znaleźć się na szosie,

wiodącej w stronę Modlina, .

Było to w niedzielę, w godzinach popołudniowych.

Bawiący przejazdem w Warszawie,

poważny przemysłowiec włoski, ...

Leonardo Orsi, podczas siesty poobiedniej wyraził życzenie zwiedzenia dalszych okolic stolicy, by jak powiadał — własnemi oczyma zobaczyć „wnętrze" Polski, będące dlań w całem słowa tego znaczeniu terra incognita.

Istotnie znajomość naszego kraju przez znakomitego włocha

była rozbrajająco żadna . .

Tym chętniej więc — korzystając z dni świątecznych, zaofiarowaliśmy się mu być „cicerone'ami" w marszrucie.

Warszawa — Modlin Zakroczym — Wyszogród — Bodzanów — Płock — Gostynin — Kutno — Łowicz — Sochaczew — Błonie — Warszawa.

Aż po sam Modlin nic szczególnego nie nastręczyło się dla oka naszego włocha. Okolica biedna, szara, brudna.

Szosa kiepska.

Pola, zaniesione nalotem iłu wiślanego, wszędzie widoczne jeszcze ślady niedawnej powodzi.

Szybko przeprawiamy się promem na prawy brzeg Wisły. Mijamy

niezwykle

czysto utrzymane ulice Modlina i północno-zachodnią bramą wypadamy na szosę, wiodącą przez Wyszogród na Płock.

Odtąd

zdumienie i zainteresowanie

naszego gościa wzrasta z minuty na minutę.

Jak w kalejdoskopie bowiem przed oczyma naszemi suną cudowne w swej surowej prostocie

fragmenty krajobrazu nadwiślańskiego. . . . . . .

Mijamy zamożne wsie i miasteczka. Pola wszędzie uprawne.

Szosa miejscami idealna. Ludność uprzejma. Wszędzie widać rozmach i rozbudowę wsi, dworów i miasteczek.

To nastraja nas wszystkich doskonale. W cudownych więc humorach wjeżdżamy do Płocka.

Jednym tchem zwiedzamy osobliwości prastarego grodu.

W Katedrze nasz włoch

rozpłakał się ze wzruszenia,

a o bulwarze płockim wyraził się, że coś tak cudownego może być tylko...

w jego ojczyźnie.

Napawamy się dumą i dążymy do hotelu angielskiego na nocleg, wczesnym bowiem rankiem mamy ruszyć dalej.

Przed udaniem się na spoczynek — sympatyczny włoch prosi by mu pokazać rachunek.

Czynimy zadość jego życzeniu.

Szybko liczy kolumny cyfr, poczem transponuje je na liry i oświadcza z zadowoleniem:

— W Turynie — moim rodzinnym mieście —

nie jest drożej. . .

Poczem dodaje: Płock — jak dotąd jest grubo przyzwoitszy od Warszawy.

Cierpliwości panowie!

Sprawa weryfikacji urzędników wojskowych w rezerwie

W związku z licznemi zapytaniami b. urzędników wojskowych w sprawie ich weryfikacji Oddział V Szt. Gen. wyjaśnia, że prace nad ustaleniem stosunku b. urzędn. wojsk. do wojska w rezerwie są już rozpoczęte i będą zakończone jeszcze w roku bieżącym przez Komisję weryfikacyjną.

Również w tym czasie zostanie ogłoszona lista starszeństwa oficerów rezerwy przemianowanych z urzędników wojskowych. W związku z tym, żadne odpowiedzi na zwracane w tej sprawie pytania, udzielane nie będą.

Pierwszy skazaniec za strzelanie do ułanów

W sądzie okręgowym karnym równocześnie z wielkim procesem listopadowym toczyła się rozprawa przeciwko niejakiemu Stanisławowi Lewickiemu, kelnerowi, któremu udowodniono, iż dał strzały do szwadronu ułanów z ulicy Rayskiej.

Wczoraj, na podstawie zeznań 10-ciu świadków, obciążających Lewickiego, sędzia orzekający, Frąckiewicz, skazał oskarżonego Lewickiego na 5 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu śledczego.

Lewicki otrzymał najniższy wymiar kary wobec okoliczności łagodzących.

Dopłata do świadectw przemysłowych

Radzimy pilnować terminu

W dniu 30 b. m. upływa ostateczny termin wpłacenia do kas skarbowych dopłaty do ceny świadectw przemysłowych, stanowiącej różnicę pomiędzy ceną posiadanego świadectwa przemysłowego a ceną przypadającą obecnie zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 kwietnia r. b.

Termin uiszczenia tej dopłaty bezwarunkowo nie będzie przedłużony, natychmiast zaś po upływie terminu zostanie przeprowadzona jaknajściślejsza kontrola świadectw przemysłowych i wdrożone będą kroki egzekucyjne, względnie postępowanie karne przeciwko płatnikom, którzy dopłat nie uskutecznili.

Przy ściąganiu przymusowem zaległości pobierana będzie, niezależnie od kosztów egzekucyjnych, grzywna w wysokości 2 proc. miesięcznie tytułem odsetek za zwłokę, a nadto przypadająca do uiszczenia dopłata podwyższana będzie o pół procent za każdy dzień zwłoki.

Polska płaci swoje długi

Dnia 1 lipca r. b. ministerjum skarbu płaci amerykańskiej fabryce lokomotyw Baldwina z górą milion dolarów, jako kolejną ratę należności za lokomotywy zakupione w r. 1919.

Tajemnicze sanatorjum przy ul. Chmielnej

Kąpiele słoneczne i basen do pływania, o których nit nie wie policja

Kuracjusze wychodzą z zakładu tylko w nocy

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

Na posesji nr. 86 przy ulicy Chmielnej, za poczerniałym od starości parkanem, sterczą fundamenty i ściany parterowe zaczętej przed wojną budowli. Plac ten należy do p. Zagrodzińskiego, właściciela kina „Stylowy".

Przed dwoma tygodniami, mieszkańcy wyższych pięter okolicznych domów zauważyli ze zdziwieniem, że wśród gołych ścian

wre bujne życie.

po placu snują się tajemnicze postacie, a w nocy goreje lampka naftowa, przy której zbiera się często liczna kompanja amatorów gry w karty.

A więc, na pustej posesji zamieszkują ludzie. Czy bezdomni? A może wyrzutki ukrywające się przed okiem sprawiedliwości? Władze rozstrzygną tę sprawę, a tymczasem zobaczmy jaki jest

tryb życia

tajemniczych lokatorów placu przy ulicy Chmielnej 86.

Jak się zdaje jest ich tam czterech, choć liczba ta zmienia się stale wobec odwiedzin licznych gości. Dzieje im się nie źle. Nie mają kłopotów z rządcą domu, z meldunkami, z płaceniem komornego i podatku od lokali. Gdy słońce przyświeca, zagadkowi ci ludzie zażywają

kąpieli słonecznych.

wylegując się całemi dniami w stroju adamowym na gęsto porośniętym murawą placu.

Padające od kilku dni deszcze nietylko w niczem nie zaniepokoiły Robinsonów z ulicy Chmielnej, lecz wyszły im na dobre. Kilka ubikacyj bez dachów

pokryli papą,

co ich zabezpieczyło od niepogody, a pozatem w dowcipny sposób urządzili sobie basen do pływania. Nie było to zbyt trudne, gdyż mieli gotowe trzy ściany ze sterczących fundamentów. Czwartą

ścianę dobudowali

z nagromadzonych cegieł i gliny.

Pokoiki ich są urządzone dość prymitywnie. Naznosili mnóstwo słomy, która zastępuje łóżka. O meble troszczyć się nie potrzebują, gdyż na placu pełno jest desek, z których na poczekaniu można zrobić co dusza zapragnie. Jednem słowem

istne sanatorjum

przyrodolecznicze. Kąpiele słoneczne, zabiegi hydropatyczne, sen na świeżem powietrzu, życie bez troski, odpoczynek.

Ale sąsiedzi z okolicznych kamienic przy ulicach Chmielnej Złotej i Sosnowej mają wiele do zarzucenia tajemniczej czwórce. Mianowicie posądzają ich o uczynki

niezgodne z kodeksem

karnym. Podobno, takie krążą pogłoski, czterej eremici opuszczają nocami kryjówkę, by powrócić

nad ranem

z workami naładowanemi cudzą własnością.

Wobec bliskości dworca i magazynów kolejowych, można przypuszczać, że owi zwolennicy świeżego powietrza mają coś wspólnego ze skandalicznemi kradzieżami

w wagonach bagażowych.

na co już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę.

Mieszkańcy okolicznych domów zawiadamiali policję o istnieniu kryjówki, zrobiono nawet rewizję wśród murów zaczętej budowli, nikogo jednak nie zastano.

AMERYKA...

Piętnastoletni uczeń

zniewolił, obrabował, zabił i zakopał 19-letnią nauczycielkę

Całą okolicę N. Yorku wstrząsnęła wiadomość

o ohydnym mordzie, . . .

dokonanym, prawdopodobnie, w celach rabunkowych na osobie 19 letniej panny Louise Gerrish, nauczycielki.

Panna Gerrish,

przystojna dziewczyna,

została przed kilkoma dniami o g. 7-ej wieczorem w drodze z mieszkania na pocztę napadnięta przez nieznanego mężczyznę,

zniewolona,

obrabowaną, zastrzeloną, a w końcu zakopaną na łące.

Dopiero następnego dnia rano

zbrodnię,

gdy dzieci powiadomiły rodziców, że nauczycielka nie przyszła do szkoły. Zaalarmowani mieszkańcy wszczęli poszukiwania i naleźli na drodze między pocztą i mieszkaniem nauczycielki oddalonej około 1 mili ślady, według których przypuszczać można że toczyła się w tem miejscu

zacięta walka.

Idąc dalej aż na przyległą łąkę, natrafiono na świeży grób a gdy go odkopano, znaleziono ofiarę

z przestrzeloną piersią.

Nieszczęśliwa stołowała się w domu pani Williams. Ogólnie cieszyła się najlepszą opinją, była bowiem już drugi rok na tej posadzie. Morderca

obrabował

też zupełnie z klejnotów swą ofiarę zabierając jej między innymi zegarek i pierścionki.

Władze policyjne wszczęły śledztwo, które dało

przerażający wynik.

Otóż bowiem wszystkie poszlaki zwróciły się przeciwko 15-letniemu uczniowi szkoły publicznej R[illegible] Mac Donaldowi.

Aresztowano go. Podczas badania

młodociany morderca

przyznał się do zbrodni. Przyznał się wobec przedstawicieli policji, władz sądowych i wskazał równocześnie miejsce, gdzie dokonał mordu.

Ponadto demonstrował,

w jaki sposób zamordował

swą ofiarę, jak wlókł jej zwłoki, jak kopał grób i pochował nieszczęśliwą, a wreszcie wydobył z ukrycia rydel, którym kopał mogiłę.

Młodego zbrodniarza osadzono w więzieniu, gdzie będzie oczekiwał rozprawy.

Piekielny dzień Bukaresztu

Eksplodowało kilkaset wagonów amunicji

Pocisk eksplodował w pobliżu króla Ferdynanda

Ofiarą wybuchu w Bukareszcie padło 400 wagonów ciężkich pocisków, także ilość naboi do karabinów. 2,000 wagonów prochu i 12,000 sztuk pocisków ciężkich, nadeszłych nie dawno z zakładów Skody. Wybuchy rozpoczęły się około godziny 3 po południu i powtarzały się do 8 wieczorem. Kilku żołnierzy, zajętych

przy napełnianiu ładunków,

zginęło, dwa pułki, kwaterujące w pobliżu miejsca katastrofy ewakuowano zupełnie bez wypadku. Straty w samej amunicji wynoszą około 4 miljonów funtów szterlingów.

W mieście prawie wszystkie szyby zostały wybite. Ludność, przerażona szeregiem ogłuszających wybuchów, kryła się w piwnicach. W podziemnym magazynie, odległym o zaledwie pół kilometra od miejsca eksplozji, znajdował się jeszcze ładunek 260 wagonów najcięższych pocisków, dzięki jednak

poświeceniu straży ogniowej,

która zalała powierzchnię magazynu wodą, do wybuchu nie doszło. Senat i izba przerwały posiedzenia, życie zupełnie zamarło w stolicy. Szczęśliwym trafem wiatr odganiał nadchodzące z rozerwanych pocisków gazy, w przeciwnym razie ludność Bukaresztu mogła być zatruta.

Położone o pół kilometra od magazynów:

królewski pałac

Katroceni i szkoła żeńska Azilul Helena zostały formalnie zbombardowane.

Wielkiej wartości królewska kolekcja dzieł sztuki uległa częściowemu zniszczeniu.

Król Ferdynand przybył na miejsce wypadku około godziny 4 po południu, i objął kierownictwo akcji ratunkowej, przy czem o mało nie

został zabity

przez pocisk, który eksplodował prawie u jego nóg.

Wojskowe biuro informacyjne podaje wprawdzie jako powód katastrofy pożar powstały przez promienie słoneczne, niemniej wiadome jest, że w mieście nastąpił szereg aresztowań wśród komunistów.

W głównej sali urzędu pocztowego, podczas eksplozji, spadł wielki żyrandol, raniąc wiele osób.

Chór 20.000 gardzieli

muzyka 1926 instrumentów na święcie niepodległości

Stanów Zjednoczonych

W roku 1926 przypada 150-ta rocznica Niepodległości Stanów Zjednoczonych.

Wszystkie miasta przygotowują się do uroczystych obchodów.

W N.-Yorku planowany jest olbrzymi pochód, który ma przewyższyć wszystkie dotychczas urządzane tego rodzaju uroczystości.

Najstarsza dzielnica nowojorska, Battery Place, będzie specjalnie i artystycznie przystrojona.

Na festynie muzykalnym wystąpi chór z 20,000 śpiewaków i orkiestry liczącej 1926 muzykantów.

Prace są już w toku. Pozostaje tylko kwestja nieprzewidzianych wypadków, które, w naszych czasach, są bardziej niż możliwe.

Oblężenie i ujęcie bandyty Madejskiego

Trzy godziny bronił się rozpaczliwie, strzelając do policji z rewolweru

(D) Komendant posterunku policyjnego w Nadarzynie (powiat błoński), wraz z posterunkowymi: Kuśmierskim, Osińskim i Gawełkiewiczem, wyśledzili ukrywającego się wśród łanów zboża podejrzanego osobnika, który na widok zbliżających się policjantów zdjął buty i począł uciekać do lasu, ostrzeliwując przytem ścigających go z dwóch rewolwerów. Nieznajomy ukrył się w oborze we wsi Kały, gdzie po trzygodzinnem oblężeniu został raniony w nogę i ujęty.

Schwytanym okazał się niebezpieczny bandyta Ignacy Madejski, herszt szajki, oddawna poszukiwany przez policję, który ostatnio dokonał zbrojnego napadu na majątek małżonków Gerlachów w Gąskach. Pomagali mu w tem: Ziemski Goszczyński i Czarkowski, których w krótkim czasie po napadzie ujął komisarz Władysław Nowak.

Przy aresztowanym Madejskim znaleziono dwa nabite rewolwery belgijskie systemu „Browning", oraz znaczną ilość nabojów.

Bandyta osadzony został w więzieniu w Grodzisku. Wkrótce stanie przed sądem doraźnym

Wóz w drzazgi, samochód do rowu, pasażerowie do szpitala

Na szosie, wiodącej z Wawra do Warszawy, jadący z nadmierną szybkością samochód wpadł na wóz parokonny, na którym, oprócz woźnicy, znajdowały się cztery osoby.

Skutki zderzenia były fatalne. Wszyscy jadący zostali wyrzuceni z siedzeń, wóz uległ doszczętnemu zdruzgotaniu, samochód zaś wpadł do rowu. Ofiarą katastrofy padli: 57-letnia p. Anna Bakowa i syn jej 26-letni p. Jan Bąk, mieszkańcy wsi Zastowa gm. Wawra.

Przewieziono ich do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie stwierdzono, że matka uległa złamaniu nogi, a syn doznał ogólnego wstrząsu.

Kufer napełniony poćwiartowanemi rękami i nogami

Lekarz poznański dr. Alkiewicz wybrał się na kongres dermatologów do Krakowa i zabrał ze sobą kufer zawierający modele [illegible] rąk, nóg i t. p., przedstawiające najrozmaitsze choroby skórne. Modele te, czyli tak zwane „moulaże", własnoręcznie [illegible] Alkiewicza, miały być demonstrowane na Zjeździe.

Podczas postoju pociągu [illegible] na dworcu w Katowicach [illegible] Alkiewicz wyszedł do bufetu na bombkę piwa i [illegible], że pociąg nagle ruszył. [illegible] wskakiwać do [illegible] karz zaczekał na następny pociąg, a w międzyczasie wysłał depeszę do Krakowa z prośbą, by się zaopiekowano jego cennym kufrem.

Po przybyciu do Krakowa, dr. Alkiewicz przekonał się, że depesza leży sobie spokojnie [illegible] biurze pocztowem, wobec czego doszedł do wniosku, że kufer przepadł. Jednak, dla pewności, zgłosił się do biura znalezionych rzeczy na dworcu [illegible] ku wielkiej radości znalazł swe skarby. Kufer [illegible] wyłamane [illegible] zdaje, nie [illegible] sprawiał [illegible] poćwiartowanych [illegible]

Testamenty sławnych ludzi

Co i komu zapisywali w ostatniej swej woli

Pośmiertne sekrety Szekspira Nelsona i Gladstona

W Londynie ukazano na widok publiczny rzadki zbiór testamentów różnych znanych osobistości angielskich.

Dokumenty te przechowywane były aż do tego czasu w archiwach państwowych.

Jednym z najstarszych dokumentów tego rodzaju jest

testament W. Szekspira,

przechowywany z szczególnym pietyzmem.

Czas i wilgoć wyżłobiła już na nim poważne rysy, pięknie kaligrafowane litery odczytać może już tylko specjalista filolog i takiemu specjaliście trzeba wierzyć na słowo, iż największy poeta angielski nie przywiązywał żadnej wagi do swej bezcennej

spuścizny literackiej

natomiast nie omieszkał zapisać

„ukochanej żonie"

w spadku, najpiękniejsze swe łoże.

Obok tej pamiątki znajduje się

testament Nelsona.

zwycięzcy z pod Trafalgar. Testament pisany jest na kartce żołnierskiego notatnika ręką [illegible] jakby nie nawykłą do pisania. Znakomity admirał [illegible] w przededniu bitwy w której

znalazł śmierć.

Pieniędzy i dóbr nie posiadał, [illegible] jego skarbem była kobieta wielkiej piękności i wielkiego jeszcze rozumu:

Lady Hamilton.

Ten skarb przekazuje obrońca Anglii

królowi i ojczyźnie.

przypominając wielkie zasługi swej kochanki dla sprawy angielskiej.

Niezwykłą starannością a nawet pedanterją odznacza się testament Gladstona.

Wielki mąż stanu pragnie mieć przynajmniej po śmierci upragniony spokój. Najkategoryczniej więc zastrzega się przed wszystkiemi

mowami pochwalnemi

nad jego grobem. Chce być pochowany skromnie i bez żadnej okazałości.

Ciekawą kolekcję stanowią testamenty marynarzy i

rozbitków morskich.

Ostatnią swą wolę spisywali oni na przypadkiem znalezionej kartce papieru, wkładali ją w butelkę i puszczali na fale morskie.

Wiele miesięcy a czasem i wiele lat błądził taki testament po morzach zanim go wyłowiono.

Ciekawy przyczynek kulturalny stanowi testament z roku 1705 spisany

stenografią.

Do tej chwili odcyfrować można z łatwością stenograficzne znaki, w on czas wchodzące dopiero w życie.

Testament ten narobił nie mało kłopotu sędziom z początku XVIII stulecia.

Musieli powoływać osobne

kolegjum zaprzysiężonych

znawców do odcyfrowania stenograficznych znaków, a nie mała to była trudność, albowiem szczupłe było grono znawców tej sztuki.

Murzyn zamordował Polaka

Napadł go, by obrabować i podczas ucieczki — zastrzelił

W Chicago nieujęty dotychczas bandyta, murzyn, zabił Józefa Bednarza, liczącego około lat 30.

Policja przypuszcza, że Bednarz powracał do domu i został zatrzymany przez murzyna w celu rabunku.

Ażeby uniknąć spotkania z bandytą, Bednarz najwidoczniej uciekał, a opryszek dał do niego strzał, kładąc Polaka trupem na miejscu.

Wiadomość o zamordowaniu „białego" człowieka przez murzyna podnieciła całe Chicago.

Koła trzech pociągów poćwiartowały zwłoki nieznajomego

Wstrząsający wypadek pod Warszawą

Na 7 kilometrze od Warszawy, między stacjami Marki a Ząbkami, znaleziono poćwiartowane przez koła pociągu zwłoki mężczyzny około lat 40-tu.

Jak ustalono, po trupie przejechały trzy pociągi. Osobistości zabitego nie ustalono.

Rysopis: ciemny blondyn, rudawy, garnitur i kamasze czarne, kapelusz żółty, filcowy.

Porady praktyczne

FASOLA ZAMIAST MYDŁA.

Czasopismo „Messager" podaje ciekawy sposób prania tkanin wełnianych. Do tego celu świetnie się jakoby nadaje odwar z fasoli.

Gotować należy sposobem zwykłym, nie soląc, a gdy ziarna rozgotują się dostatecznie, cedzi się przez sito i cokolwiek studzi.

W ciepłym odwarze fasolowym znikają wszelkie plamy, nie wyłączając plam od wina czerwonego. Prać można całą sztukę, lub poszczególne miejsca. Kolor tkaniny nie zmienia się, jak to bywa często przy stosowaniu amoniaku i innych gwałtownych środków.

MODA A KIESZEŃ

Majówka

Natura nie poskąpiła Warszawie, siedzącej na piaseczku, równin — a cywilizacja dała jej w darze: kolejkę mokotowską. Wszystko to utrudnia niezmiernie rozrywkę, pospolicie zwane majówką, jakkolwiek zabawa ta odbywa się we wszystkich innych miesiącach prócz maja. Jest to jedna naprawdę rozrywka, gdyż wtedy rozrywa się wąskie sukienki.

Nie smućcie się moje Czytelniczki, że nie macie samochodu, gdyż brak samochodu jest bardziej eu roque, niż jego posiadanie.

Zresztą takie już jest prawo natury, że im więcej jest przeszkód i trudności przy osiągnięciu rozkoszy, tem większą jest rozkosz.

Dlatego radzę gorąco i zalecam podróż w kolejkach. Boczyż nie jest naprawdę szczęśliwym człowiek, który się z nich wydostał?

Cóż to za rozkoszne będzie „przyjęcie" na trawie. Biały obrus, na nim gorące plamy pomarańcz, czerwień czereśni i szynki różowość, wszystko to razem wygląda jak paleta impresjonisty.

Ale najrozkoszniejsze jest to, że nigdzie nie można wyglądać tak ślicznie i romantycznie, jak na majówce — w krynolinach z białej różowej lub cytrynowej organdyny z pastelką pełną polnych kwiatów i wstęg frunących na wietrze — lub w krwistej wąskiej sukience do „rozrywek". W każdym razie na słońcu i wśród zieleni należy unikać bladych i drobnych wzorów a dobierać barwy pełne i jaskrawe.

Antuka.

Pan Minister Robót Publicznych uchylił orzeczenie Komisji rozjemczej w sprawie określenia ceny za prąd elektryczny.

A więc niesprawiedliwie płacimy po 92 groszy za kilowat, zanim decyzja ostatecznie się uprawomocni.

Rozporządzeniem z dnia 3 b.m. Minister Robót Publicznych

uchylił orzeczenie Komisji rozjemczej

z dnia 14 maja rb. w sprawie zatargu pomiędzy Elektrownią a Samorządem miejskim dotyczącym ustalenia taryfy za prąd elektryczny.

P. Minister bardzo szczegółowo motywuje odmowę

zatwierdzenia orzeczenia Komisji.

Wobec tej sytuacji sprawa taryfy za prąd pójść musi pod obrady tejże Komisji poraz wtóry. Jest to

naturalny bieg sprawy,

wynikający z art. 4 Ustawy z dn. 15 lipca 1924 r. Gdyby i powtórne orzeczenie Komisji P. Minister uchylił, spór ten

rozstrzygnie ostatecznie specjalna komisja powołana przez p. Ministra.

Taki jest zatem ustawowy bieg sprawy. Interesuje nas wszystkich jednakże

czy wolno Zarządowi Elektrowni pobierać od konsumentów za dostarczany prąd i energję ceny,

które się ostatecznie nie uprawomocniły, t. j. 92 za kilowat godzinę zamiast 68 względnie 72 groszy.

Taka taryfa obowiązywała w chwili wybuchu zatargu, tymczasem zatarg nie został zakończony.

Magistrat i Komisja do spraw Elektrowni stanęły na tem stanowisku, że

Zarządowi Elektrowni nie wolno pobierać 92 groszy

za kilowat godzinę, lecz cenę, jaka obowiązywała w myśl ostatnio przed zatargiem obowiązującej umowy zatwierdzonej przez władze samorządowe.

Nadwyżka pobrana w miesiącach ubiegłych

musi być konsumentom zaliczona na poczet należności bieżących i uwzględniona przynajmniej w rachunkach za bieżący miesiąc czerwiec.

Jest to

stanowisko najsłuszniejsze,

które w razie oporu ze strony Zarządu Elektrowni znaleść może ustawowo egzekutywę w Sądzie.

„APOLLO" Dziś poraz ostatni Tylko 2 seanse
Początek 8 i 10.15 w.
Specjalna ilustracja muzyczna koncertowego zespołu pod batutą prof. I. KOROBKOWA.
Ceny miejsc od 1 zł.

Wielki artystyczny film krajowy z życia żydowskiego w 12 aktach (2 serje razem)
SLUBOWANIE (TKIJES-KNAPF)
Wykonan. techniczne Z. Sztehwurzel
Scenarjusz Ch. Bojma
W rolach głównych E. R. Kamińska, I. Kamińska, Z. Turkow, M. Lipman, D. Tarło.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostało postępowanie spadkowe po zmarłych:

1. Chawie Pogorelskiej, właścicielce nieruchomości w Białymstoku przy ul Jurowieckiej pod Nr. Nr. 13 i 13a pol. a miejskim Nr. 242.
2. Szymonie Kreczko vel Kraczko właścicielu nieruchomości na wsi Piątaki pow. Sokólskiego.
3. Wojciechu Daszkiewiczu, właścicielu nieruchomości na wsi Horodnianka star. Sokólskiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 30 września 1924 roku w kancelarji Wydziału Hipotecznego. gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 6 marca 1923 r.

202

Krótki termin—spieszcie kto nie nabył jeszcze biletu Wielkiej Loterji Artystycznej.

W czwartek 19 czerwca r.b. w Sali Wojewódzkiej odbędzie się ciągnienie Wielkiej Loterji Artystycznej.

Przeznaczono do rozlosowania 40 prac— wyszczególnionych na każdym bilecie. Nabywca biletu zyskuje prawo bezpłatnego zwiedzenia wystawy.

Zamknięcie wystawy nieodwołalnie w czwartek.

Bilety po 3 złote do nabycia, w kasie Wystawy i w księgarniach pp. Brzostowskiego, Klimkiewiczowej i Księgarni Nauczycielskiej.

Kronika policyjna.

Ruch w przemyśle: W fabryce Finkla—Warszawska 41 uruchomiony został oddział przędzalniany. Pracuje 40 robotników.

W fabryce Margolisa i Morduchowicza — Sw. Jańska 9, uruchomiony został 1 zac. Pracuje 8 robotników

W fabryce I. D. Szpiro — Łąkowa 4 zostało uruchomione 21 warsztatów. Pracuje 35 robotników.

W fabryce I. F. Szapiro—Łąkowa 1, uruchomiono oddział przędzalniany, w którym zatrudniono 40 robotników.

Fabryka Notowicza i Wygodzkiego—Czysta 8, została uruchomiona. Pracuje 38 robotników.

Oddział kapeluszni w fabryce Nowika—Mickiewicza 35, został uruchomiony. W tejże fabryce uruchomiono oddział tkacki, który będzie czynny 4 dni w tygodniu. Przystąpiło do pracy 150 robotników.

Kradzieże: Z lasu Dojlidzkiego na szkodę ks. Lubomirskiego skradziono 4 świerki wart. około 30 zł.

Z mieszkania Agaty Chomickiej w Surażu skradziono różną garderobę wart. około 90 zł.

We wsi Czechowizna skradziono z pastwiska 2 konie wart. około 700 zł. na szkodę Olińskiego Wincentego.

Aresztowania: Aresztowano: Zimnocha Aleksandra mieszk. wsi Dobrzyniewo Kośc. wraz ze znaczną ilością garderoby, skradzionej rządcemu maj. Rafałowka Tadeuszowi Rudzińskiemu.

Oddano pod Sąd:

Za nieprzestrzeganie przepisów administr.-polic.—Bogdanowicza Ignacego—Przemysłowa 3, Abramowicza Symche z Zwierzyńca, Zimnocha Jana—Gliniana 10, Motylewskiego Adama—Gliniana 6, Kamińskiego Gałko—Kilińskiego 16, Srolusza Dwejra — Warszawska 27 Gordzina Stanisława—Wesoła 15, Warszowicza Monesa—Warszawska 26, Lewina Chaima — Sienkiewicza 91, Wojciechowskiego Adolfa, Sienkiewicza 14.

Za znęcanie się nad zwierzętami—Hirsza Kajdana — Malinowskiego 19.

Za tamowanie ruchu ulicznego—Szymona Hazana—Rybny Rynek 7, Olechowskiego Rubina—Supraślska 3, Rubińskiego Lejzora—Sosnowa 66, Kurka Zelika—Zamenhofa 17, Zalewskiego Adama—Młynowa 82.

Wypadki: W dniu wczorajszym o godz. 19 na ul. Antoniukowskiej obok posesji 2—4 wskutek złego połączenia przewodników elektrycznych została lekko rażona prądem krowa powracająca z pastwiska, należąca do Elerta Jana. Krowę uratowano.

Wykluczenie Maxymiljana Abramowicza ze Związku Inwalidów.

Wojewódzka Rada Organizacyjna Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Białymstoku, niniejszym podaje do publicznej wiadomości, że na mocy ostatniego okólnika Rady Głównej Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, oraz zgodnie z orzeczeniem Wydziału Wykonawczego tegoż Związku w Warszawie, Maxymiljan Abramowicz z dniem dzisiejszym zostaje wykluczony z Organizacji Inwalidzkiej, z utratą prawa przynależności członkowskiej do Związku na całym terenie Rzeczypospolitej Polskiej, zaznaczając, iż osoba Abramowicza wyryła się piętnem KAINA na naszym Związku.

Powyższe oświadczenie, opublikowane będzie **w najbliższym numerze Organu Związkowego „Inwalida".**

A. Firek
prezes Rady Wojewódzkiej.

Budowa, wzgl. nadbudowa, gmachu dla szkoły powszechnej im. Konarskiego w Białymstoku.

Komitet budowy szkół powszechnych nie próżnuje.

Niedawno stosunkowo zawiązany komitet budowy Szkół powszechnych. który miał na celu

powołanie społeczeństwa do współpracy w rozbudowaniu szkolnictwa powszechnego

zabrał się energicznie do roboty. Najpierw trzeba było uzyskać na ten cel fundusze i w tym kierunku

Komitet pracował i wiele zrobił,

organizując zbiórki, zabawy i sprzedaż cegiełek. Wszystko to dało w łącznej sumie około 10 miljardów marek. Nie wiele to wprawdzie, lecz można już było z tem zacząć.

A więc,

nabyto 90 tysięcy już nie „cegiełek", lecz cegieł

i sporą ilość innych materjałów budowlanych.

Postanowiono przystąpić do intensywnej pracy budowlanej, skoro tylko dziatwa zostanie zwolniona ze szkół na wypoczynek letni.

W pierwszym rzędzie postanowiono

w drodze nadbudowy jednego piętra w gmachu, w którym się mieści szkoła powszechna im. Konarskiego rozszerzyć jej pomieszczenie. Wymagać to będzie dużego nakładu środków materjalnych. Dosyć powiedzieć, że kosztorys nadbudowy obliczony początkowo na 20 miljardów marek, dziś wyniesie około 50 miljardów mk. I to

przy zastosowaniu dalekoidących oszczędności.

Trzeba zaznaczyć, że kosztorysy nadbudowy wykonane zostały przez *inżynierów-fachowców* bezinteresownie, a

prace budowlane podjął się wykonać zarząd kolei,

po cenach *o wiele niższych od* cen rynkowych. Stało się tak dlatego, że szkoła im. Konarskiego mieści się w jednopiętrowym gmachu kolejowym i ze szkoły *przeważnie* korzystają dzieci i kobiety.

W zrozumieniu znaczenia szkoły i szkolnictwa,

kolejarze białostoccy specjalnie i dobrowolnie opodatkowali się

na ten cel Obyż ten czyn społeczny posłużył dla innych za przykład. a wówczas tak ładnie zapoczątkowana praca Komitetu budowy szkół powszechnych wyda najświetniejsze rezultaty.

Wykrycie miljardowej kradzieży

przez V Kolejowy Komisarjat P.P. na stacji Białystok.

W dniu wczorajszym o godzinie 2.30 rano w poczekalni III klasy

zauważono młodego nieznajomego podejrzanego osobnika

z większym tłomokiem i koszem kiedy sprowadzono go do Komisarjatu i sprawdzono zawartość *tłomoka i kosza*

odnaleziono tam damską i męską garderobę i bieliznę.

Zatrzymany na razie nie umiał wytłomaczyć pochodzenia posiadanej garderoby lecz

przyparty do muru, przyznał się,

że służył w majątku Rafałówka i podczas nieobecności rządcy tegoż majątku p, Tadeusza Rudzińskiego skradł z mieszkania tegoż posiadaną garderobę i że część skradzionego sprzedał w dniu wczorajszym na Rynku—Siennym tu w Białymstoku różnym osobom, a z resztą

przybył na Dworzec z zamiarem wyjazdu do Wilna

lecz został ujęty na Dworcu przez policję.

Ustalono iż jest to znany złodziej który

odbywał kilkakrotnie kary za kradzieże,

Aleksander Zimnoch ze wsi Dobrzyniewo-Kościelne.

W trakcie tego zgłosił się do Komisarjatu poszkodowany rządca z majątku Rafałówka p. Tadeusz Rudziński i oznajmił, że

nocą z 15 na 16 b.m. podczas jego nieobecności skradziono z jego mieszkania garderobę

damską i męską i naczynia platynowe wszystkiego na ogólną sumę trzy *miljardy marek* polskich.

Zatrzymanego wraz z dowodami rzeczowemi przesłano do Posterunku P. P. w Zabłudowie w *myśl Art.* 208 U.P.K.

W szybkiem tempie posuwają się roboty w parku 3 Maja.

Niebawem „Rozkosz" stanie się dla białostoczan prawdziwą rozkoszą.

W związku z robotami publicznemi zamierzonemi do wykonania z funduszów, przeznaczonych na pomoc dla bezrobotnych, Magistrat, jak „Dziennik" podał, zamierzał urządzić odpowiednio *park 3 Maja i boisko* sportowe w tymże parku. Do pracy już przystąpiono, przyczem posuwa się ona w szybkiem tempie. W niedługim czasie dziki park przetną aleje i obwałowany zostanie cmentarz wojskowy. Co najważniejsza przeprowadzona zostanie wzorowa szosa od ul. Ś-to-Jańskiej aż do „Rozkoszy" w Zwierzyńcu.

Zwierzyniec został poprzecinany rowami i w ten sposób odwilgocony.

Szosa wyżej wspomniana będzie miała 7 i pół mtr. szerokości z czego 3 metry srodkowe będą *gładkie, szabrowane ubite*; po obydwuch stronach po 1 metrze szerokości będzie miała bruk. Dobra szosa do „Rozkoszy" pozwoli mieszkańcom *miasta do komunikowania się* z uroczą leśną miejscowością i pozwoli może nareszcie Magistratowi wykorzystać marnujący się w „Rozkoszy" majątek złożony z teatru i innych urządzeń.

Wojewódzki Zjazd Inwalidów w Białymstoku.

W dniu 15 b.m. odbył się *zjazd wojewódzki inwalidów woj.* reprezentowany przez Koła: Białystok, Grodno, Ostrołęka i Suwałki. Jednocześnie przybyli na zjazd przedstawiciele z Warszawy w osobach p. Rossohaskiego redaktora organu inwalidzkiego i p. Szymańskiego prezesa Zarządu Wojewódzkiego Zw. I. w Warszawie, którzy między innemi wygłosili dwa referaty na temat organizacji Związku, oraz niewykonywania przez Rząd ustawy *inwalidzkiej* zatwierdzonej przez Sejm w dniu 18 III 21 r.

Nadto poruszano szereg doniosłych spraw, oraz powołano do życia Wojewódzką Radę *Organizacyjną* w skład której weszli: p. Firek prezes, p. Grzelak sekretarz i p.p. Fritc i Prokopowicz członkowie:

Pod koniec Zjazdu uchwalono rezolucję którą przesłano na ręce: Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Prezesa Rady Ministrów, Marszałków Sejmu i Senatu, oraz p.p. posłów Bigonskiego i Byrko.

W dniu 16 bm. udała się do Warszawy delegacja złożona z p.p. Firka i Frytza do Prezesa Rady Ministrów Grabskiego.

Drobiazgi białostockie.

Termin płatności rat podatku majątkowego, przypadających w latach 1924 i 1925 od Spółdzielni zaliczkowych i kredytowych, posiadających nieruchomości miejskie, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, odracza się do dnia 1 stycznia 1926 roku.

Dziś trzydziesty piąty dzień strajku lekarzy Kasy Chorych w Białymstoku. Czekamy napróżno wkroczenia prokuratury, rewizji gosgodarki Kasy Chorych i działalności p. Szaykowskiego. Skandal publiczny trwa zatem.

Kino ogród „MODERN"
Najnowsze potężne dzieło filmowe
Taniec złota i nędzy
Wielki współczesny dramat życiowy w 8 aktach z życia wzbogaconego chamstwa.
Jeden z największych tytanów sztuki filmowej Werner Kraus
W rolach głównych
czarująco piękna ulubienica publiczności Lee Parry
Kasa: 6 wiecz. Początek: 6.40 wiecz.

Dr. M. KANEL
Specjalność choroby weneryczne skórne włosów moczopłciowe (niemoc płciowa)
Oświetlenie cewki i pęcherza.
Przyjmuje od godz. 9—11 r i 5—7 wiecz. kobiet i dzieci 4—5 p.p.
Białystok, ul. Sienkiewicza 37, osobne wejście.

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczno-skórne
Białystok, ul. Kilińskiego № 8, telefon № 243.
Przyjmuje od godz. 9—1 i od 4—7.

Dr. GURWICZ
Specjalność choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.
Lecz. promieniami Rentgena i lampą Kwarcową.
Przyjmuje od godz. 10—1 i od 4—8.
BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 17.

Dr. Leon KRYŃSKI
Spec. chor. weneryczne (leczenie i zapobieganie), moczopłciowe (oświetl. pęcherza), skórne (kosmetyka lekarska).
Przyjmuje od 9—1 i od 5—7.
Kobiet i dzieci osobno od 4—5.
Białystok, Lipowa 33.

Dr. J. WALEWSKI
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe,
ul. Sienkiewicza № 14, m. 3.
Oświetlenie cewki i pęcherza.
Od g. 8—9 rano i od 4—7 popołudniu. w niedzielę i święta od 11—1 p.p.

Gabinet Dentystyczny
S. Użańskiego
Sienkiewicza 5.
Plombowanie, usuwanie bez bólu, nowoczesna technika.
Kolejarzom jak zwykle ustępstwa.

Dr. NEUMARK
b. ord. Piotrogrodzkiego Aleksandrowskiego szpitala wenerycznego.
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe (606-914) od 10—12 i od 3—8 popołudn.
ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka) w Białymstoku.

Lekarz-dentysta
P. P. CICHOŃSKI
Pałacowa 4, tel. 19.
Leczenie, plombowanie, złote i kauczukowe dostawki. 1440

Zaleczulający
Balsam Belgijski
z kogutkiem usuwa Bóle artretyczne i reumatyczne
Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne 2176

LECZNICA dla chorych na OCZY
D-ra med. R. Sobańskiego
WARSZAWA, Al. Ujazdowskie 37, m. 9. 2341

Ogłoszenia drobne
Zgubiono książkę wojskową wyd. przez Kom. Kontr. w Białymstoku. (rocz. 1897) na imię Aleksandra Mleczko zam. ul. Białostoczańska. № 156. 2342

Czytajcie Dziennik Białostocki

Reklama jest dźwignią przemysłu.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Zlp. 4.50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zlp. 5.00 — zagraniczna — Zlp. 8.00.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Zlp. 40, zwyczajne — Zlp. 0,16, drobne za wyraz Zlp. 0,12, według oficjalnego kursu franka złotego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy.
Wydawca i Redaktor Rafael Lubkiewicz.
Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.